

**CENA PRENUMERATY**  
 w Łodzi mies. czynnie mk. 60,— kwartalnie mk. 180,— dla robotników mies. czynnie mk. 50,—  
 Za odosłanie do domu dopłaca się miesięcznie mk. 5,—  
 Na prowincji miesięcznie mk. 70,— kwartalnie mk. 210,—  
 Za granicę miesięcznie marek 90,—

**Numer pojedynczy: 3 marki.**

Redaktor przyjmuje interesatów od godziny 3 do 4 popołudniu.

Sekretariat otwarty od godziny 3 do 4 i od godziny 6 do 7 wiecz.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Kierownik administracji przyjmuje od godziny 3 do 6 popołudniu.

# KURJER ŁÓDZKI

ROK DWUDZIESTY PIERWSZY.

**Numer pojedynczy 3 marki**

**CENY OGŁOSZEN:**

**Miejscowe.**

Zwyczajnie mk. 3 75 za wiersz p. 4 litowy jednolamowy (str. 7 lamów) Drobną 80 fen. za wyraz, najmniejszą mk. 6.— Dla poszukujących pracy 45 fen. za wyraz. Wskazywanie przed tekstem mk. 10.— w tekście mk. 12.— do tekście mk. 6.— zawieszony p. 4 litowy jednolamowy (str. 5 lamów) Nekrologi mk. 3 75 za wiersz p. 4 litowy (strona 2 lamów). Komunikaty mk. 5.00 za wiersz.

**Zamiejscowe.**

Zwyczajnie mk. 4 50, drobna 80 fen. nadstawiane przed tekstem mk. 12.— w tekście mk. 15.— za tekstem mk. 7 50 nekrologi mk. 6.—

**Agencjonalne.**

100% drożej od zamiejscowych. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracji nie odnawia.

**Redakcja i administracja Zachodnia 37, skrzynka pocztowa 132. Telefona 223. Filia administracji Piotrkowska 123.**

Na zasadzie uchwały zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej, **wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.**

**Teatr Polski**  
 Dzielna 18.  
 Pod Dyrekcją Al. Zelwerowicza

Poniedziałek 8 XI po cenach zwykłych.  
**Młynarz i jego córka**  
 dram. 1 akt, w 5 aktach E. Rannacha

Wtorek 9 XI po cenach ulgowych  
**Hedda Gabler**  
 sztuki w 4 akt. H. Ibsena

Środa 10 XI po cenach ulgowych  
**Urwis**  
 komicz. w 3 akt. R. Kajerwa

## Gdańsk i Śląsk.

W miarę, jak zmienia się na lepsze nastroj ludności górnośląskiej, w miarę, jak praca przedplebiscytowa coraz dalej postępuje naprzód — zachodzą wypadki świadczące, że zmienia się także — ale na gorsze — stosunek koalicji do nas, że ci, którzy noszą nazwę sprzymierzonych z nami, zaczynają działać wyraźnie na naszą szkodę.

Zarówno Anglija, jak Francja i Włochy przez swych przedstawicieli na Górnym Śląsku nie darzą nas już tą sympatią, jaką widzieliśmy przed niedawnym stosunkowo czasem. Do roli Anglii, wręcz nieprzyjaznej dla nas, przyzwyczailiśmy się już od dawna. Ale naprawdę boli nas to, że i Włosi i Francuzi, przysłani na Górny Śląsk dla czuwania nad sprawiedliwością, której właśnie nie zaznała tam dotąd ludność polska, stają po stronie Niemców, pragnących za wszelką cenę odwołać ten kraj dla siebie.

Widzimy niestety, że to nieprzyjazne stanowisko Francji dla spraw polskich nie jest jakimś wypadkiem, nie jest to chwilowy postępek tego czy innego oficera francuskiego, ale niestety jest to już — jak okazują wypadki — system.

Niewielko bowiem stosunki górnośląskie dowodzą zmiany polityki francuskiej w stosunku do nas. Widocznie nastąpiło jakieś zbliżenie między Francją i Angliją, już ułożono wyraźnie plan postępowania zarówno w sprawie Górnego Śląska, jak i innej, tak samo dla nas żywotnej sprawie Gdańskiej.

Polityka Lloyd George'a zgodnie z dążeniami niemieckimi, zwraca się w dalszym ciągu przeciwko Polsce na Górnym Śląsku, a w sprawie Gdańskiej już nawet wygrała, gdyż Lloyd George dopiął porozumienia angielsko-francuskiego, mocą którego drogi wodne i koleje na terytorium Gdańska mają być pod zarządem komisji, w której Polacy zasiadać będą w równej liczbie, z przedstawicielami włojskiego miasta. Jest to postawienie nietykalnego wrogie dla nas, ale też niezgodne z traktatem Wersalskim, który jest — jak z tego widać — papierem, paragrafem, który mogą zmie-

nić poszczególne sfery rządzące Anglii, a ostatnio i polską Wilki, aż czas by wśród całej i rząd zburzył się, aby sobie uświadomił ogrom obowiazki i zadania na zachodzie Polski.

Należy się ze strony rządu polskiego zrozumienie własnego interesu. Czyż wiecznie tylko na wschodzie krosy zapatrzeni mamy wydawać pr-

saczając na pastwę żywiołom? Czyż nie stało się tak, że musimy wydobyć z siebie całą moc energii, musimy zgromadzić wszystkie żywe siły i cały nasz zasób potęg; niewolno, niewolno ani r. łowi, ani społeczeństwu nawet myśleć o klęsce, jaka poniesłaby w sprawie Gdańskiej. Ale trzeba uświadomić sobie, iż zwycięstwo samo nie przyjdzie. Że trzeba go chcieć i trzeba dla zwycięstwa tego coś zrobić!

## Z Wilna.

**Nowi członkowie Komisji rządzącej. — Bestjalstwa litewskie. — Stan aprowizacji. — Dary z Poznania.**

Warszawa, 6 listopada. (PAT)—Dowództwo grupy Bieniackonia poleca do wiadomości: Dekretem naczelnego dowództwa wojsk Litwy środkowej z dnia 3 b. m. powołani zostali p. Aleksander Achmatowicz na stanowisko dyr. departamentu sprawiedliwości, a p. Sewer Lutkiewicz na stanowisko dyr. departamentu rolnictwa i lasów Litwy środkowej. Organ półurzędowy „Letuwa”, wychodzący w Kownie, zamieszcza z racji otrzymania przez rząd kowieński noty pokojowej Litwy środkowej artykuł wstępny, w którym wypowiedział się przeciw układowi z Polakami, ponieważ niema żadnej gwarancji, że dotrzymają oni umowy.

Z powiatu Lidzkiego piszą do „Gazety Krajowej”, że ostatni oddzi i colijnacych się wojsk litewskich uprowadził z sobą kilku Polaków, których bito i katowano niemiłosiernie, a następnie rozstrzelano. Złoty znaleziono w lesie pochowano w Kolesnikach. Wogóle bicia i katowanie Polaków przez wojska litewskie przed wyruczeniem Polaków było na porządku dziennym. Piebanje niektórych księży litewskich zamienili się wprost na wydziały policyjne.

Redakcja gazety „Słowo Żołnierza” ogłasza tajny rozkaz komendanta litewskiego wydany do garnizonu miasta Wilna w d. 23 września. Rozkaz ten ilustruje na lepiej stosunki, panujące w Wilnie za rządów kowieńskich, kiedy wojska polskie nie doszły jeszcze do Grodna. Rozkaz zapowiada, że w dniu 26 września przyjdzie do wybuchu powstania polskiego w Wilnie i zawiera szczegółowe nakazy, aby ruch ten w zarędku stłumić.

Rynek wileński skłania się do niżki cen produktów żywnościowych. Skutkiem uruchomienia ze strony rządu eksploatacji lasów w okolicach Wilna liczyć się należy ze niżką cen opału.

Z Poznania przybyła specjalna komisja z panem Witkowskim na czele, przywożąc pierwszy transport żywności, darowany przez Poznańskie ludności chrześcijańskiej miasta Wilna. Oczekiwane jest przybycie dalszych 10 transportów. Miejsca komisji pol. przewodnictwem ks. rektora Sobasia czuwać będzie nad sprawiedliwym rozdaniem darów.

## Strajk w Berlinie i na Śląsku.

BERLIN, 6 listopada (PAT) — W sobotę rano o godzinie 3 zastrejkowali robotnicy w berlińskich elektrowniach. Dziś wieczorem zastrejkowali robotnicy w gazowni.

NAUEN, 6 listopada (PAT) — Z powodu odrzucenia nowych żądań robotników berlińskich, w nocy na sobotę przerwane zostały prądy elektryczne między Berlinem a najbliższą tego okolicą.

BYTOM, 6 listopada (PAT) — W piątek w południe wybuchł nagle strajk w dwóch centralach elektrycznych w Bz. wie i Zabrze, które zaopatrują w prąd świetlny i ponędy cały obwód przemysłowy górnośląski z wyjątkiem wielkich zakładów przemysłowych posiadających własne elektrownie.

Przyczyną strajku jest żądanie podwyżki płacy. Rokowania między przedstawicielami robotników i właścicielami toczą się bez przerwy i w tym celu delegatów komisji so. uszczelnia, dotąd jednak bez skutku. Strajk trwa dłużej, miasta są nęgrzone w ciemnościach, dzienniki nie wyszły, stanęły przedsiębiorstwa przemysłowe i tramwaje. Z ciemności skorzystałi bandyci, którzy dokonali licznych wiamaf i napadów. Dziś rozeszła się pogłoska, że dla poparcia żądań robotników elektrowni zastrejkują robotnicy wodociągów.

## Właściwość kotłowy z sowieckimi

Libawa, 7 listopada (PAT) — Radlo. Minister spraw zagr. wystosował do ambasadora rosyjskiego Haneckiego notę z protestem przeciw rządowi sowieckim, który spowodował w dzwony sposób opóźnienie odjazdu reprezentantów lotewskich do Moskwy. Ambasador lotewski czekał na wagon na stacji granicznej kilka dni kołując reewakuacyjną zaś 3 dni. Rząd lotewski oddał do dyspozycji reprezentantów rosyjskich specjalny pociąg, ze względu na brak wagonów.

## Imperializm bolszewicki.

Paryż, 6 listopada (PAT) — Havas. „Temps” poleca do wiadomości, jakie nadeszły z Rygi do Londynu. Według tych wiadomości rząd sowiecki przechodzi poważnie przysilenie, a to wskutek klęski Grodnowa. Korespondent „Timesa” donosi z Helsingforsu, że Lenin nazwał rewolucję rosyjską pierwszym etapem rewolucji światowej.

**Niezawisła Polska** zdaniem Lenina tworzy poważne niebezpieczeństwo dla Rosji sowieckiej. Na razie trzeba zwyciężyć Wrangla, potem przyjdzie kolej i na Polskę.

Nawiązując do tych doniesień „Temps” wyraża przekonanie, że wielka Rosja, z którą Francja jest ściśle związana, prędzej czy później podnieść sztandar.

Dalej zwraca uwagę ten dziennik rządów sprzymierzonych na zamiar Rosji sowieckiej zaatakowania Polski po pokonaniu Wrangla i podkreśla niebezpieczeństwo, że bolszewicy i Niemcy mogliby się połączyć dla osiągnięcia tego celu.

## Kotwa i Wrangiel.

Libawa, 7 listopada (PAT) — Bot. Biuro prasowe w Rydze komunikuje: Komisja śledcza Zarządzenia konstytucyjnego przyszła w sprawie werbunku Wrangla do przekonania, że rząd nie popierał roboty agitatorów Wrangla i Sawinkowa na Łotwie. W piątek na posiedzeniu po ożywionej dyskusji o rzucono interpelację 66 gł. sami przeciw 55 głosom socjalistów, przyjmując formułę że nie nastąpiło naruszenie traktatu pokojowego.



## Precz z bolszewizmem!

Londyn, 6 listopada. (PAT.) — Komitet wykonawczy drugiej międzynarodówki obwinia w manifestcie trzecią międzynarodówkę, że demoralizuje robotników, że wprowadziła lyktaturę, że usunęła niewolę najemną, lecz wprowadziła niewolę państwową, że doprowadziła Rosję do stanu zubożenia i nędzy.

Manifest ten podpisali: Henderson, Ramsey i Mac Donald, jako przedstawiciele Anglii, Hymans i Wanderwede (Belgia), Trelstra (Holanda), Wels (Niemcy) i Enkeberg (Szwecja).

### Konwencja polsko-gdańska.

**PARYŻ, 6 listopada (P. A. T.)** — **Havas. Konferencja ambasadorów pod przewodnictwem Cambona ustaliła akt konstytucyjny w o l n e g o miasta Gdańska i sprawę podpisania konwencji polsko-gdańskiej.**

### Pomoc dla Wilna.

Poznań, 7 listopada (PAT.) — „Głos poranny” donosi, że Komitet wileński przesłał do Wilna 90 wagonów z różnymi artykułami żywnościowymi.

Pierwszy transport odszedł 30 zeszłego miesiąca liczył 49 wagonów. Drugi obejmujący 41 wagonów wyjechał w sobotę. Trzecia prawdopodobnie odejdzie 13. Komitet organizuje nadto dalsze wytyki.

### O rozgraniczenie kompetencji.

Otrzymałmy poniższy list, który w imię bezstronności i dla publicznego dobra umieszczamy, nie biorąc ani za treść ani też za autentyczność podanych w nim faktów, żadnej na siebie odpowiedzialności.

W praktyce dotąd nie ustalono jeszcze sposobów postępowania w administracji. W szczególności bardzo przykra jest sprawa rozgraniczenia kompetencji między starostą powiatowym, a inspektorem okręgowym szkolnictwa.

Przypominamy sobie zeszłoroczne sprawozdanie ze zjazdu inspektorów szkolnych okręgowych w Łodzi, na którym był obecny wojewoda Kamiński i oświadczył, iż szkoła jest zupełnie niezależną od władz politycznych, a więc i od starostów powiatowych. Rzeczywiście niestety wykazuje co innego.

Zdarzają się bardzo często wypadki, iż starosta bez uzasadnionych powodów i podstawy prawnej, a więc zupełnie samowolnie wkracza w zakres kompetencji inspektora szkolnego i decyduje o różnych sprawach szkolnych, bez uprzedniego porozumienia się z inspektorem.

Takie samowolne postępowanie starosty powoduje bardzo przykre następstwa i jest gorszym przykładem niekarnej obywatelskiej. Jak można wymagać posłuszeństwa dla prawa od obywateli, jeżeli ci właśnie, którzy są powołani do ścisłego przestrzegania, aby prawo było wypełniane, dopuszczają się bezprawia w złej woli. Przykładów na takie postępowanie możnaby przytoczyć bardzo wiele. Wystarczy tutaj tylko przytoczyć kilka przykładów z postępowania starosty miejscowego.

Ten ten rządzi się w powiecie, jak za średniowiecza. Sejmik pow. uchwała dostarczenie podwód dla inspektora szkolnego, aby ten mógł sprawnie wykonywać nadzór nad

szkołami — starosta przeszkadza temu, jak może, aby koni nie dostarczano.

Sumienny Sejm Rzplitej uchwala ustawę, która postanawia, iż przy każdej szkole musi być ziemia uprawna, aby działy szkolna mogła oprócz teorii nabyć wiadomości praktycznych racjonalnego gospodarstwa na roli — p. starosta już od lat dawnych do szkoły przydzieloną ziemię odbiera i decyduje o tej własności szkoły na swój sposób rozumowania.

Dekret Naczelnika Państwa postanawia wyraźnie, że dla szkół opatu dostarczać mają gminy, inspektor szkolny wywiera w tym kierunku nacisk na gminy, p. starosta zaś przeciwnie się formuje urzędy gminne, twierdzi, że opatu dla szkół ma dostarczać państwo. Nie wchodzimy w szczegółową ocenę ustaw sejmowych, czy też rozporządzeń rządu. Stajemy tu na stanowisku, że jeśli kto to właśnie urząd powiatowy powinien być lojalnym wobec rządu i ustawy prawomocnie powstały.

Dura lex, sed lex!  
Zapytujemy do czego doprowadzi takie postępowanie szeregów powiatowych. Czy uminy i ich organy będą głonne do przestrzegania ustaw i rozporządzeń, jeżeli ich bezpośredni zwierzchnik w rażący sposób postanowienia ustaw omija.

Rozumiemy zupełnie dobrze, że nie zrobi nikt więcej, niż może. Kto uczył się na szewca — robi buty, budowniczy stawia domy, architekt — kościoły, nauczyciel — uczy dzieci, lekarz — leczy.

U nas — niestety — inaczej się dzieje. Nauczycieli domowych powołuje się na stanowiska starostów, a majstrów tkackich — na nauczycieli.

Naturalnie, że przy takim obsadzeniu stanowisk muszą się zjawiać niesłusznosci w postępowaniu. Ten stan bowiem stwarza u tych „dzieci szczęścia” oryginalny sposób rozumowania. Zdaje im się, że do wszystkiego są stworzeni, wszystko im wolno i wszystko potrafią.

Poznaliśmy p. wojewodę Kamińskiego jako bardzo energicznego administratora województwa, który w swym urzędowaniu zdaje sobie dokładnie sprawę z celowości postępowania.

Spodziewamy się zatem, iż i te wypadki nie ujdą jego baczonej uwagi i odpowiednio a energicznie położy kres tym niedomaganiam.

### Z Towarzystwa Zagród dla Inwalidów.

Dnia 24 b. m. odbyło się w sali posiedzeń Tow. Wzajem. Ubezpiecz. w Krakowie zwyczajne Walne Zgromadzenie Tow. Zagród dla polskich inwalidów, pod przewodnictwem Wiceprezesa Tow. Mikołaja Reya. Ze sprawozdania Dyrekcji wynika, że majątek Tow. wynosi w ofiarowanej ziemi 1297 morgów i wille w Brzuchowicach pod Lwowem. W gotówkach pp.: Wagnera, Maiewskiego, Piotrowskiego, Rabe i Kraszkiewicza. Dla tych pa-

2,635,746 41 — w tej kwocie mieści się dar Obywatelskiego Komitetu Obrony Państwa mk. 2,000,000. Oprócz tego złożono we Francji przez oficerów i żołnierzy armii gen. J. Hallera franków 83,727.50. W ostatnich dniach ziemianie z Pomorza ofiarowali na cele Tow. 426 morgów ziemi. Statut uzupełniono i zmieniono w tym kierunku, że członkiem założycielem może zostać ofiarodawca 30 morgów ziemi lub składający jednorazowo mk. 100,000. Członkiem dożywotnim ofiarodawca 10 morgów ziemi, lub jednorazowo 10,000 marek. Postanowienie co do wkładki członków zwyczajnych, wynoszącej mk. 100 nie uległo zmianie.

Stworzono urząd drugiego wiceprezesa, na którego wybrano Ks. D-ra Karola Nikla. Nadano warstet rzemieślniczy jednemu inwalidzie, zaś sprawa zagród gospodarczych jest w toku czynności.

Gościwym apelem do społeczeństwa o liczne zapisywanie się w poczet członków, tak bardzo w celach swych humanitarnego Towarzystwa, zakończono obrady.

### Z Rezerwy Rzemieślniczej.

(c) Wczoraj, w Domu Kilińskiego, odbyło się nadzwyczajne ogólne zebranie członków Rezerwy Rzemieślniczej, pod przewodnictwem posła na Sejm Szybiłto. W charakterze gościa był obecny na zebraniu poseł Krajna z Poznania.

Głównym punktem obrad nadzwyczajnego ogólnego zebrania była sprawa nabycia nieruchomości w centrum miasta, dla urządzenia domu przywilejowego dla członków.

Referował sprawę tę prezes zarządu Wagner, który na podstawie cyfrowych danych dowodził, iż stan majątkowy Stowarzyszenia pozwala na nabycie drugiej realności.

Obecna nieruchomość Rezerwy, przy ul. Kilińskiego Nr 117, przedstawia wartości 2 i pół miliona mk. W kooperatywie spóżywczej leży 100 tysięcy mk., na drzewo wpłacono 200,000 mk., na węgiel, koks i t. p. 634,000 mk., na nową realność zadatkowano 300,000 mk., w gotówce, papierach procentowych, na pożyczkach, w ruchomościach i t. p. przeszło 3 i pół miliona mk. Po potrąceniu około pół miliona mk. długów Rezerwa posiada majątku na czysto około 4 mil. mk. Oprócz tego z racji kupna nowej nieruchomości wpłynęło już od członków około pół miliona mk. w formie wkładów pożyczkowych.

Wobec tego stan finansowy jest tak mocny, iż referent postawił wniosek akceptacji kupna drugiej nieruchomości, która już jest upatrzona i zgodzona co do ceny i warunków kupna.

Zebrani wnioski kupna nieruchomości jednogłośnie uchwalił i wyłonił komisję pełnomocników kupna w osobach pp.: Wagnera, Maiewskiego, Piotrowskiego, Rabe i Kraszkiewicza. Dla tych pa-

Natychmiast luksusowo umeblowane

## 3 pokoje z kuchnią

w śródmieściu na I-szem piętrze

przedpokój, łazienka, telefon, gaz, elektryczność, długoterminowy kontrakt, wszelkie wygody, można nabyć za 1,000,000 mk. pol.

zadatkując 1000 mk. na kupno „Milionówki”,

na którą padnie wygrana dnia 6-go listopada lub w każdą inną sobotę przez lat 20.

nów przygotowana została notaryalna plenipotencja na prawo podpisania aktu nabycia posesji.

Uchwalono również, iż członkowie 61 udziałów swych, wpłacanych na kapitał zakupu tej nieruchomości, otrzymywać będą po ośm od sta.

W formie dezyderatu prezes zarządu Wagner, rzucił projekt organizacji Towarzystwa akcyjnego Rezerwy, co przyjęto do wiadomości.

Na tym obrady zakończono, poczem obecny na zebraniu poseł poznański Krajna wygłosił referat o polityce wewnętrznej i zewnętrznej naszego rządu.

Mówca kolejno omówił sprawy Śląska Górnego, Warmji, Mazurów, Gdańska, Litwy i Ukrainy, Małopolski i Śląska Cieszyńskiego, oraz Spiza i Orawy, przyczem potrącał o kwestie ekonomiczne Wielkopolski, pracę owocną duchowieństwa, rolnictwo, przemysł i handel oraz olbrzymią wytwórczość tej dzielnicy Polski, spowodowaną przez jedność narodową i mrówczą pracę ludu tamtejszego. W końcu potrącił o sprawę miłośności narodowych i dał słuchaczom parę zdrowych rad w celu wyzwolenia rzemiosła polskiego od zachtanności żydów.

Referat p. Krajny uzupełnił jeszcze przewodniczący Szybiłto swymi uwagami, poczem uchwalono rezolucję, żądającą od Sejmu i rządu skasowania monopolów, poparcia dla rzemiosła i handlu polskiego i utrudnienia importu towarów i wyrobów z zagranicy.

### Z miasta i okolic.

#### Z Komitetu plebiscytowego.

x) Na ostatniem posiedzeniu Komitetu Plebiscytowego Okręgu Łódzkiego, przyjęto relację komisji rewizyjnej, za czas od 23 marca do 11 września r. b. Na skutek wezwania L. K. P. skierowanego do różnych miejscowych związków i stowarzyszeń, trzy z nich wydelegowały z grona swego po jednym członku, mianowicie: Zjednoczenie Ludowo-Narodowe — p. Fr. Głowackiego, Stow. Handlowców Polskich w Łodzi p. Stefana Hübnera i Polska Królewska Kasa pożyczkowa p. Juliusza Jarczyńskiego.

Komisja rewizyjna w powyższym składzie odbyła ogólnym 14 posiedzeń. Po sprawdzeniu wszystkich pozycji znaleziono w kasie mk. 166,821 prócz kwotw rublach koronach i bonach różnych miast.

Niezależnie od tego na ra-

chunku w banku Pol. Kupców i Przem. Chrześcijańskich 209045 i w Polskiej kasie krajowej, mk. 5673. Wszystkie księgowania kasowe znalezione w porządku. Stwierdzono, że działalność na terenie łódzkim znacznie osłabła, jak również i ofiarności społeczna na cele plebiscytowe.

Główna, a niezmiernie doniosła działalnością Komitetu plebiscytowego w obecnej chwili — jest rejestracja Górnoślązaków, uprawnionych do głosowania, a zamieszkałych na terenie okręgu łódzkiego. Ogółem dotychczas zarejestrowano tylko 140 górnoślązaków w Łodzi. Wobec opieszalego dostarczania żądanych fotografii, Komitet plebiscytowy postanowił fotografować niezamoznych górnoślązaków własnym kosztem.

Uchwalono zwrócić się z żądaniem swrotu kwitariuszy i list, znajdujących się w poszczególnych osob.

Postanowiono zorganizować przy Komitecie Sekcję Propagandy dla akcji rejestracyjnej, do której zaproszone, między innymi, Koło Polek i związek naukowców szkół powszechnych.

#### Z Koła Przyjaciół Harcerstwa.

c) Wczorajsze ogólne zebranie członków Koła Przyjaciół Harcerstwa w siedzibie tułeskiego Towarzystwa Krajoznawczego zgromadziło elitę tułeskiej polskiej inteligencji.

Zebranie zagal prezes sądu okręgowego Tań. Kamiński krótkim przemówieniem, poczem na przewodniczącego zaproszono wojewodę Kamińskiego. Asesorami byli D. G. O. gen. Olszewski, dr. Kopiczki, dr. Jokiel i p. Macińska, pióro trzymał p. Kotynia.

Sprawozdanie roczne z działalności Koła odczytał dr. Goldenberg. W dyskusji nad sprawozdaniem wzięli udział liczni mówcy, podkreślając konieczność większej spójni i łączności wychowawców i rodziców młodzieży harcerskiej z Patronatami harcerzy w celu szarmonizowania pracy z temi instytucjami.

Po zreferowaniu sprawozdań Patronatów męskiego i żeńskiego harcerstwa, zastawiano się nad brakami w organizacji pracy harcerskiej, co akcentował znowu cały szereg mówców w przeszło godzinnej dyskusji.

Wybory członków Patronatu dały rezultat następujący: T. Kamiński, dr. Goldenberg, wojewoda Kamiński, St. Kamińska, p. Izzycki, dyr. Tomaszewski, generałowa Olszewska, Wocławski, dyr. Starakiewicz, dyr. Idzkowski, prof. Waszkiewicz, pani Grabińska. Do Komisji rewizyjnej przyjęto akłamację zaproszono profesora Macińskiego, dyr. Biadła i p. Weigta.



## W dniu 6 b. m. rozstał się z tym światem długoletni członek Komisji Rewizyjnej Stowarzyszenia Handlowców Polskich



# JAN GRIESER

W zmarłym tracimy dobrego kolege, szczerze oddanego sprawom Stowarzyszenia, to też pamięć o Nim pozostanie dla nas niezatartą.

Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy Pracujących w Przemysle i Handlu m. Łodzi  
Stowarzyszenie Handlowców Polskich.

Podniesiono składki członkowskie — licząc od 1 października r. b. do wysokości minimalnej 60 marek rocznie z możliwością opodatkowania się dobrowolnie wwyż.

Wniosek p. Tad. Kamińskiego aby do Patronatu byli dookooptowani delegaci zrzeszeń miejscowego nauczycielstwa, uchwalono przekazać do rozpatrzenia Patronatowi.

Le wyczerpaniu programu obrad, które trwały przeszło cztery godziny, przewodniczący stracił pokrótkę przytoczone przez licznych mówców postulaty dotyczące się organizacji pracy i reorganizacji życia karcerskiego i gorąco zachęcał zebranych do czynnego udziału w pracach nad wychowaniem młodzieży, zapraszając do tego również nauczycielstwo i przelożonych uczelni, poczem zamknął obrady.

### Miejski Uniwersytet Pwzeczony.

Program wykładów na okres czasu od 9—13 listopada

Wtorek, 9 listopada 7—8 Zelwerowicz „Teatr, jako źródło kultury na rodowe.”

8—9 St. Dąbrowski „Powstanie Kościuszkowskie.”

Środa, 10 listopada 7—8 Konar-Nawicki, „Kraśnicki, jako poeta ruin.”

8—9 Ad. Kozłowski „Utwory klasyczne”, A. Mickiewicza.

Czwartek, 11 listopada 7—8, Dr. Handelman, „Zasady higieny ogólnej.”

8—9 J. Świeżewski, „Naj-

ważniejsze zagadnienia po wojnie.”

Piątek, 12 listopada 7—8, G. Taubenschlag, „Ewolucja prawa.”

8—9 R. Kempner, „Zbrodnia i przestępstwo.”

7—8 R. Kempner, Seminarjum (sala B.)

Sobota, 13 listopada 7—9 J. M. Miller, „Król-Duch”, Słowackiego.

### Osobiste.

Przybył do Łodzi w sprawach plebiscytowych z Górnego Śląska, inż. Kopiczny.

### Nocne posiedzenie

a) Dziś o godz. 12 w nocny w lokalu własnym przy Alei Kościuski Nr 32 odbyło się nadzwyczajne zebranie członków Związku Zawodowego Kelników Łódzkich.

Zagali zebranie prezes Związku p. M. Szule, powołując na przewodniczącego p. Wl. Bawarskiego.

Zebranie powyższe zwołanem zostało w celu zjednoczenia pracowników kulinarno-gastroνομicznych a mianowicie: kelników, kuchmistrzów i cukierników.

Ogólne zebranie bez dyskusji uchwaliło połączenie się z związkiem kelników z powyżej wymienionym fachami pokrewnymi w celu samoobrony.

Na tem posiedzenie o godzinie 5-ej nad ranem zamknięto.

### Postrzelenie.

(x) Wczoraj, w lokalu przy

watnym, przy ul. Lutomierskiej Nr 21, podczas sprzeczki, będący w stanie nietrzeźwym Franciszek Osiecki, dał strzał z rewolweru do 29-letniego Augusta Sychnera. Kula trafiła w czoło nad lewym okiem i wyszła bokiem głowy. Wezwany natychmiast lekarz Pogotowia ranę opatrzył i odwiózł postrzelonego do szpitala przy ul. Nowo-Targowej. Stan zdrowia Sychnera budzi poważne obawy. Sprawcę zasia Osieckiego—aresztowano. O wypadku zawiadomiono radzimą Sychnera, zamieszkałą przy ul. Nowaka Nr 20.

### Aresztowanie koniekradów.

x) Policja łódzka aresztowała Walentego Gojdzickiego, bez stałego miejsca zamieszkania, i Apollinara Formalskiego, którzy dopuszczali się kradzieży koni z wozem.

Aresztowano również Dawida Piwnika, zamieszkałego przy ul. Żerawiej Nr 20, który nabył od złodziei konia z wozem, skradzionych w dniu 29 zeszłego miesiąca. Owa trójka „operatorów” osadzono w Urzędzie śledczym.

### Znaczone kradzieże.

(x) Za pomocą włamania, nieznanymi złoczyńcy wtargnęli do magazynu Maksy Fiszera, przy ul. Piotrkowskiej Nr 177 i skradli 11 sztuk towaru walmianego wartości 150,000 mk.

— Z lokalu Parri Kossowskiej, przy ul. Zawadzkiej 4, skradziono palto damskie „Kotik”, wart. 100,000 mk.

Pożar. (x) Onegdaj, na posesji przy ul. Aleksandrowskiej Nr 65, należącej do p. Fryderyka Frede, wynikiem pożaru w oficynie drewnianej, jednopiętrowej, częściowo zamieszkałej przez ręcznych tkaczy. Na ratunek przybyły I, II, III i IV oddziały straży ogniowej ochotniczej, które rozwinęły energiczną akcję. Pożar umiejscowion. Spaliło się pierwsze piętro, skutkiem czego dotkliwie straty ponieśli lokatorzy.

Ogień, jak stwierdzono, wybuchł z powodu nieostrożnego obchodzenia się z naftą. Straty sięgały 250,000 mk. Wypadku z ludźmi nie było.

### Z Sali sądowej.

#### O roztrwonienie pieniędzy skarbu.

Sąd Okręgowy rozważał sprawę przeciwko Stanisławowi Rybickiemu 29 l. b. policjantowi V Komisariatu, oskarżonemu o roztrwonienie 2000 mk. pieniędzy rządowych.

R. zainkasowawszy pieniądze przez czas jakiś nie stawił się do Komisariatu, również byli i świadkowie, którzy widzieli, iż oskarżony hawil się w restauracji przy Wodnym Rynku.

Na śledztwie, jak i na sądzie oskarżony zeznał, iż podczas zajścia na Wodnym Rynku skradziono mu z kieszeni pieniądze.

Sąd jednak tłumaczenia się oskarżonego nie uwierzył i po zbadaniu świadków skazał go na 1 i pół roku więzienia. (9)

### Teatr, muzyka i sztuka

#### Teatr Miejski

Dzielnia 18.

We czwartek dnia 11 b. m. teatr miejski daje wyjątkową premierę. Będzie nią jedna z najciekawszych komedii przedwojennej zmarłego a tak wiele zapowiadającego J. A. Kisielewskiego p. t. „Karykatury”. Reżyseruje (wyjątkowo ciekawą i skomplikowaną) prowadzący teatr: Wernisówna (Zosia), Węgierko (Belski) pani Bozkowska-Wrześniowska, Oswald (pan Borkowski) Dunikowska (Stefa), Zakszyńska (Ignas), Karska (matka Zosi), Radowiczowa — (Walentowa), Dębski (Kaleniecki), Roslan (Wojtaś Mieda) i Bienin, Durzyński, Orlicz, Płarski, Regro i Wybrański.

Dzisiaj po cenach zniżonych „Młynarz i jego córka” E. Kaupacha.

**Składajcie ofiary na fundusz plebiscytowy.**

**DRUKARNIA**  
**„Kurjera Łódzkiego”**  
PRZYJMUJE ZAMOWIENIA NA WSZELKIEGO RODZAJU  
**DRUKI PO CENACH PRZYSTĘPNYCH**  
ADMINISTRACJA DRUKARNI: ZACHODNIA 37. TEL. Nr. 229.



TEATR (w gmachu teatru „Scilla” ul. Ogólniaka 18). TEATR „BAGATELA” pod dyktando Marianna Tarłowskiego. Początek o g. 8.30. Kasa czynna od 12 do 4 po poł. Sala należyto ogrzewa

Dzisiaj ostatni dzień programu nr. 2. Jutro premiera, program nr. 3. Romuald Gierasieński, Seweryn Michałowski, Helena Rina, Miła Kamińska, Lola Paironi, Janna Van Bay, M. Zamiłło, E. Božo, M. Dobrowolski A. Górecki, S. Szosland, M. Tarłowski. Budienny idzie! Wielka aktualna satyryczno-polityczna rewiya ze śpiewami i tańcami Henryka Zbierzchowskiego. Muzyka różnych kompozytorów. Reżyserował R. Gierasieński. Nadto Część koncertowa z udziałem całego zespołu

KONKURS

Urząd Sprzedaży Wyrobów Tytoniowych w Łodzi zakupi 1 wagon węgla względnie koksu i 50 pudów drzewa. Wniesione oferty muszą zawierać: cenę, uwzględniającą wszelkie koszty loco Urząd i gatunek oferowanego materiału opałowego. Oferty należy wnieść pisemnie do dn. 20 b. listopada do powyższego Urzędu przy ulicy Zagajnikowej 34.

ZARAZ SPRZEDAMY

- 6 Lokomobil parowych 15, 35, 60, 100 450 HP
4 maszyny parowe z kotłami par.
12 różnych maszyn obrabiarek metali
18 drzewa,
3 gatry (tracze) t rtoczne 550, 700, 900 mm
8 kompletne urządzenia tartaków
6 różnych maszyn młynarskich
2 kompletne urządzenia młynów
1 kompletne urządzenie gorzeln
2 eg elui
8 różnych maszyn ceglarskich
2 urządzenia kompl drukarni
6 automobili osobowych i ciężarowych
1 kompletne urządzenie browaru
6 motorów Diesel 20, 45, 80, 150, 420 i 600 HP
2 wagony materiału kolejkowego
4 lokomotyw parowych i motorowych
12 dynamomaszyn i motorów elektrycznych
8 motorów benzynowych i ropowych
4 kompl. garnitury plugów parowy h
3 plugi motorowe 3, 5, 6-cio skibowe
200 plugów 1 i 2 skibowych zwykłych
600 różnych maszyn rolniczych
4 prasy do słomy i siana
12 pasów popędowych skórzanych
3000 m. kub. kłoców dębowych
150 m. kub. desek modrzew, czerwonych
300 kg. cyny angielskiej
4000 kg. rur ołowianych
3 wagony tłuszczu maszynowego i smarów
i t. d. i t. d. d.

Wielkie korzyści

pp. Kupcom i przemysłowcom przysię abonowanie poniżej wymienionych w całej Polsce znanych i jedynych pism fachowych. Tygodnik Kup. G prenumerata kwart. 45 mk
„ Drogerzysta „ „ 28 „
„ Przegląd Włóknisty „ „ 28 „
„ Dom Gościnny „ „ 9 „
Dla hurtowników i fabrykantów najlepszy organ dla ogłoszeń. Zeszyty próbne wysyłamy za nadaniem 2 mk. Adres zamówień: Poznań ul. Wielka 10

Mydło Angielskie

do prania marki „BOUNTY” używają gospodynie całego świata. Żądać wszędzie.

Towar znajduje się stale na składach w Gdańsku.

LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW

Piotrkowska Nr. 17, drugie podwórze.

Table with 4 columns: Time (9-10, 10-11, 11-12, 12-1, 12-1, 1 1/2-2, 2-3, 2 1/2-3, 3-4, 4-5, 5-6, 6-7), Diseases (choroby oczu, choroby wewnętrzne, chor. skórne i wener., choroby kobiece, chor. wewnętrzne i dziecięce, choroby chirurgiczne, uszu gardła i nosa, chor. skórne i wener., choroby oczu, choroby chirurg. kobiece, chor. wewnętrz. i dziecięce, choroby nerwowe, choroby oczu, choroby kobiece), Frequency (codzien., pon. środ., i piątek codzien.), Doctors (dr. Garliński, dr. Magdziński, dr. Dutkiewicz, dr. Ługowski, dr. Osiecki, dr. Artyfikiewicz, dr. Goldberg, dr. Skusiewicz, dr. Michałski, dr. Merke, dr. Jokiel, dr. Mittelstaedt, dr. Karnicki, dr. Kasaw. Jasiński)

UWAGA: 1) Lecznicza otwarta codziennie przez świat. Porada 30 mk. Operacje i opatrunki wszelkiego rodzaju — od umowy

PION przedsiębiorstwo techniczno-handlowe we LWOWIE

Zamarstynów — Lwowska 43.

Kazimierz Roszak Łódź, Dzielna nr. 1 tel. 23-44 Zakład Dotyczy - Chirurgiczny. Z Paryża nadeszły: PASY RUPTUROWE, całe SKU RZANE I GUMOWE, Bouges oryginalne z fabryki „H. Vergne & G. Bonissen” i PONCZOCHY gumowe

KUPUJE

Dr. Feliks Skusiewicz ul. Andrzeja 11. Choroby skórne i weneryczne godzinę przyjęć od 9-11 i od 5 do 7 pół p.p. Pante 5-6

Kupuję Brylanty L. MILICH

Zęby i stare złoto! skupuje płace wysokie ceny Konstantynowska 20 lewa oficyna Nadryczny.

Dr. Dutkiewicz Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych. ul. Piotrkowska 50 od 9-11 i od 4-7 po

AAA! Kupuję futry karakulowe, fokowe garderobe, bieliznę, dywany, meble, massyny do szycia płac najlepiej Chranowles Wolezań ska 43

Przedsiębiorstwo budowy robót ziemnych

J. Adamczewski

Orla 15

Wykonuje jako specjalność: Roboty ziemne, kanalizacje, budowy kolei, dróg, odwodnienia, meljoracje łąk, wyszlamowanie i pogłębianie stawów młynarskich oraz powiększanie wody w takowych, roboty niwelacyjne, tretiary betonowe, asfaltowe i roboty brukarskie. Poważne referencje, kosztorysy na żądanie.

Swierzb usuwa w ciągu 3-8 dni mydłem MASC P ra Hebdy uznana przez powagi lekarskie. Łatwo się wciera ma przyjemny zapach nie plami bielizny i ciała z łatwością się zmywa wodą. Żądać w aptekach i składach aptecznych, tylko maść P RA HEBDY z swierzbem na etykiecie Stoika 1-3-12 osób Tow. E. Hebda i S-ka Warszawska. Elekoralna 18 tel. 1-37. Dla koni od swierzb i parcha EKWEL HEBDA 23. 1. 1920 r. w U.Z.W Łódź.

Odoszrenia drobne Kupno i sprzedaż

Palta damskie, męskie, pańskie i chłopięce od mk. 500. Ubrania męskie od Mk. 1680 i wyżej. Dziecinne od Mk. 200 Olnwie, spodnie, kosaule, kalesony, spódniczki damskie, bielizna ciepła, towary lokelowe, swetry, kotury, ehustki polecia ebrzejdzijska skiadnia na towary pod firmą Farmark Łódzki Piotrkowska 44 pierwsze pa UWAGA: ubrania i palta na zamówienie z wia 5 pch materiałów,

Meble nowe i używane kupnie i sprzedaż

4 morgowe gospodarstwo z zabudowaniem średnim, przy szosie oraz przy linii tramwajowej do sprzedania. Wiadomość Al. 1-go Maja nr 16 Wodniak. 2 morgi ziemi z domem mieszkalnym, 3 pokoje z kuchnią, oraz stodołą i obora, wszystkie kryte dachówką, przy szosie i linii tramwajowej do sprzedania. Wiadomość Al. 1-go Maja 16 Wodniak.

Kilka domów w Łodzi do sprzedania

Poznań - Pomorze - Krosy Wschodnie! Mam do sprzedania olbrzymi wybór majątków ziemskich, domów, wili, młynów, hoteli, aptek, interesów handlowych, wszelkiego rodzaju maszyn i t. p. Kancelonowany Dom Handlowy, Tassycki, Łódź, Piotrkowska 90, Bydgoszcz, Chrobrego 8. Telefon 780

W ó z n e

Potrzebna siołna panna do krawieczyny. Sztolna 27 parter N 5. Potrzebna pracownica do pralni przy ul. Srebrnej nr 5. Przybiłkał się do polowania mszki oszarnej z gwiazdką na szole łapy białe nakrapiane czarnem. Krótka Drownowska 4. Policjant

Zagubione dokumenty

Andrzej Bojntek zgubił paszport polski, wydany w Łodzi i świadectwo na konia. Andrzej Hebes zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. Eiro m Krawco zgubił tymczasowy dowód osobisty wydany w Łodzi. Helena Dubokowska zgubiła paszport polski, w dany w Łodzi. Mieczysław Szpr zgubił paszport polski wydany w Łodzi oraz kartę urlopową.

Michałowi Borowery-kowi skradziono paszport polski, patent na towary lokelowe, wydane w Łęczy, księżeczka związkowa.

Mojcie Bob Zawadzka nr. 33 zgubił paszport niemiecki, tymczasową kartę pobytu i kartę poborową, wydane w Łodzi. Nuta Szpiro, Pańska 13, zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi oraz patent III kategorii na sprzedaż starej bielizny. Passe w Bernbaumów zabiega zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Wawrzyniec Lanfert zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Sulem Nusbaum, Drownowska 7, zgubił kartę odroczenia wydaną w Łodzi (1899). Salama Szepes zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. Zofia Limanowska zagubiła paszport niemiecki wydany w Tassyne 22 nr. 70797/14 19 listopada 1915 r. Helena Kochanska zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi